Cena numeru 35 gr.

IWONICZANKA

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZDROJOWISKA IWONICZ, KOMISJI ZDROJOWEJ, SPRAWOM SANITARNYM I ROZWOJOWI IWONICZA
WRAZ Z
LISTĄ GOŚCI
zawiera wszelkie informacje niezbędne dla stałych mieszkańców, szanownych naszych Kuracjuszy i Turystów.

Redakcja i Administracja: IWONICZ, DOM ZDROJOWY. — Godziny przyjęć od 10—12. Tel. 1.

Rok I. **Iwonicz, dnia 15 czerwca, piątek.** Nr. 1.

OD REDAKCJI

Śmiało i odważnie z pod prasy drukarskiej wyskakuje do Was, Szanowni Czytelnicy, pierwszy numer »Iwoniczanki« jako dowód, że i nasz przepiękny Zdrój nie pozostaje w tyle rozwoju poza innemi miejscami klimatycznemi.

Pozostawiony sobie samemu i inicjatywie prywatnej, którą to inicjatywę psychoza powojenna myślenia stara się wyelimonować z życia społecznego, zaniedbał najlepsze chwile lat 1918 do 1930, nie wykorzystał je i popadł staruszek »Książę WÓD Jodowych» w kłopoty i troski jak wielu innych jemu podobnych.

I mimo ciężkich warunków «zdrowienia» przecież jest nadzieja nie tylko uratowania życia Iwoniczowi ale i takiej naprawy sił, że znów jak za dawnych lat Mazurkiewiczowskich stanie w pierwszym szeregu naszych rodzimych zdrojów. Na czem polega ten optymizm? Dlaczego Iwoniczowi można z całą pewnością wróżyć jak najlepszego rozwoju na przyszłość?

Zrozumieć słuszność twierdzenia tego może tylko ten, kto zna ISTOTNE WALORY naszego zdroju, kto wie w czem polega siła Iwonicza i w jakim kierunku rozwój Zdroju poprowadzić należy. Tak jak jest dziś naturalne warunki klimatyczne i balneologiczne wyzyskane nie są, reklama Iwonicza idzie po linji szablonowej reklamy kupieckiej i to słabo zasilanej groszem z powodu ustawicznego jego braku, nie zawsze odpowiadającej rzeczywistości. W przeciągu ostatniego dziesiątka lat kierownictwo dyrekcji ustawicznie się zmieniało a wszystko to miało swój niezaprzeczony wpływ hamujący raczej aniżeli twórczy.

U właścicieli realności, którzy stanowią dziś niejako drugą połowę Nowego Iwonicza i dlatego nie chcąc jako jednostka zbiorowa również muszą być wciągnięci do wspólnej pracy, uwidacznia się brak szerszej myśli, inicjatywy, AMBICJI tak koniecznej dla każdego postępu, gnuśność granicząca z fizycznem niedołęstwem, brak szerszych horyzontów myślowych a co gorsza brak odczuwania jakichkolwiek potrzeb, zadowalnianie się swojem błotkiem śmierdzącem na podwórzu i jeszcze gorszem sąsiada. Ludzie ci uważają każdego, ktoby chciał wpłynąć na zmianę tych stosunków za największego wroga i natychmiast okazują dużą energję w przeciwstawianiu się zarządzeniom nawet władz pierwszej instancji.

Sposób myślenia naszego mieszkańca wsi jest zawsze nieufny jeżeli chodzi o wydobycie pewnego wysiłku czyto wspólnego, czy jako jednostki, natomiast zawsze był i jest podatnym na hasła choćby najbardziej radykalne zwłaszcza z cudzej kieszeni. Wszak na tej podstawie żerowały rozmaite partje obiecujące złote góry aż do ostatnich chwil swego istnienia.

Zdaje się, że nie tylko u nas ale i w całym świecie skończyło się to oszukiwanie ponętne mas a pozostały tylko jeszcze echa przeszkadzające w realizacji takich myśli jak ta, którą największy bezsprzecznie człowiek obecnej doby u nas Marszałek Piłsudski wypowiedział w krótkiem zdaniu,

iż skończył się wyścig krwi i żelaza a nastąpił wyścig PRACY.

Do wyścigów stanąć może jedynie osobnik zdrów fizycznie, przygotowany należycie i wytrenowany. Nie wątpię, że ludzie pracujący na terenie zdrojowiska Iwonicz są moralnie zdrowymi, że posiadają jak najlepsze dane, a brak treningu potrzebnego uzupełnić mogą przy dobrej woli, tam zaś gdzieby jej brakło odpowiednie czynniki postarają się o jej powstanie. Leży to w interesie nie tylko wspólnym zdrojowiska i społecznym ale także i w interesie samych jednostek ślepych narazie na konieczności i braki.

Nie możemy przechodzić do porządku dziennego nad sprawami, które czekają jak najprędszego rozwiązania, nad sprawami piekącemi, których nie załatwienie natychmiastowe opóźnia i wstrzymuje nasz marsz naprzód. Sprawy naszego Zdroju mają styczność z całokształtem spraw ogólnych w państwie, spraw, których silne echa dochodzą i do naszego cichego zakątka, są w związku z silnem tętnem życia kipiącego i przewalającego się dużemi falami po morzu ogólnych spraw życia, fal, które aż do nas dochodzą i budzą śpiących groźnym rykiem.

Woła do nas Społeczeństwo i Państwo, woła do nas i kołacze do bram Iwonicza wspólny interes Zdrojownictwa Krajowego czy zrzeszeń właścicieli realności, dobija się coraz to silniej wspólny a tak ważny interes Obrony Państwa okazując widmo przyszłej wojny powietrznej i gazowej. Walka z gruźlicą, która tyle ofiar i w tym roku zabrała wśród naszych obywateli, nie może być dla nas obojętną, tak jak nie możemy być głuchymi i na konieczności poprzednie. A jednak każda akcja w tych kierunkach zapoczątkowana nie budzi żadnego zainteresowania, żadnych refleksów, jest niezrozumiałą i nie przemawia do duszy IWONICZANINA.

W takich warunkach, w jakich żyje dziś mieszkaniec Iwonicza, nie może być inaczej i nie można spodziewać się aby stosunki Zdroju zmienić na lepsze. Nie podnosząc ambicji społeczeństwa Iwonickiego w kierunku dążenia do wytworzenia z Iwonicza dużego zdrojowiska o sezonie nie tylko letnim ale i całorocznym, nie starając się o to, aby w Iwoniczu stworzyć duży ruch imprez sportowych zimowych, do czego mamy przecudowne warunki, będziemy zawsze tylko miejscem ściągającem najbiedniejszych, z których niewielka korzyść.

Jeżeli nie zmienimy naszych starodawnych zaśniedziałości, zapatrywań i nawyczek, jeżeli dalej będziemy biernymi i bezczynnymi, będziemy dalej zapomniani i nie spełnimy roli, jaką nałożyły nam nasze czasy. Żyjemy w czasie ogólnej reorganizacji, kładzenia podwalin pod nowe budowle i twory, które nas przetrwają a służyć będą następnym pokoleniom. Dbajmyż o to, aby to przyszłe pokolenie wyrażało się o nas z czcią a czyny nasze niech to pokolenie przyszłe do tej czci ich zmusi! W trosce o dobro Iwonicza jako Zdrojowiska, w trosce o interes ludzi z pracą tą w Iwoniczu związanych, w imię rozwoju Zdroju zaczynamy wydawać nasz dwutygodnik. Chcemy być wyrazicielami OPINJI Iwonicza i to tak Kuracjusza jak i stałego jego mieszkańca, regulatorem życia, impulsem do działania i tworzenia.

Będziemy wedle najlepszej woli i sumienia poruszać najaktualniejsze tematy dotyczące całokształtu Zdrojowiska, Komisji Zdrojowej, gminy, spraw gospodarczych, sanitarnych, ekonomicznych, nie pominiemy tego wszystkiego, co na miejscu tak nas jako też i Kuracjusza dotyka. Iwoniczanka będzie najlepszym informatorem, doradcą i przyjacielem, miłą rozrywką i kierownikiem.

Wszelkim nieprawościom wypowiada walkę bezwzględną, bowiem szkodzą one interesom wspólnym zdroju, zrażają gościa i są powodem narzekań i niezadowolenia tego największego wroga rozwoju zdrojowiska. Z drugiej strony stać będzie na straży interesów tych, którzy pracują dla dobra ogólnego choćby tylko na własnem podwórku.

Redakcja »IWONICZANKI« liczy na współpracę tak Obywatali Iwonicza jako też i szanownych miłych gości naszych. Łamy skromnego pisma są zawsze otwarte dla przedstawienia i oświetlenia spraw aktualnych, taka bowiem wymiana myśli może dać wiele tematu do koniecznych dyskusyj i w rezultacie usuwanie zła, którego jeszcze wiele zakorzenionego istnieje w Iwoniczu.

Z Bogiem zaczynamy.

W INTERESIE

każdego kupca, właściciela willi czy pensjonatu jest ogłaszanie się w jedynem piśmie Iwonicza, informatora kuracjusza czy turysty.

Czem jest Iwonicz?

Wśród przelicytowania się wzajemnych zarządów rozmaitych Zdrojowisk, podnoszone są najróżnorodniejsze walory, które wysuwane mają zachęcić czytelnika codziennej prasy do odwiedzenia tego czy owego zdrojowiska.

O ile mię pamięć nie myli, to takiego sposobu reklamy nie używano przed wojną. Były ogłoszenia ale ogólne, natomiast skierowywał kuracjusza do Iwonicza lekarz, którego poczekalnia była przepełnioną w sezonie właśnie wyjazdowym. Lekarz po zbadaniu chorego ustalał miejsce, a do tej decyzji zastosowywał się bezapelacyjnie kuracjusz. Pamiętam takie ordynacje u asów naszego świata lekarskiego jak Gluzińskich, Raczyńskiego, Marsa i innych we Lwowie. Było to w czasie silnego rozrostu Zdrojownictwa dawnej Galicji dzięki znakomitej organizacji Związku Zdrojowisk pod prezesurą Jana Hr Potockiego z Rymanowa.

Dziś czasy się zmieniły. Ogólne zubożenie, ciężkie nad wyraz czasy każą się liczyć z każdym groszem a mimo tego nie każdy potrafi związać końce budżetu swego. To też łatwiej jest kupić sobie choćby popularny I. K. C. za 25 groszy i przejrzeć jarmarczny przetarg wiosenny zdrowia. Bo czyż nie jest to przetarg? Zdrojowisko jedno zachwala ci swoje wody działające cudownie na wszelkie cierpienia. Drugie czyni to samo tylko innemi słowy a licytując daje taniej w formie ryczałtu po cenie dumpingowej byleby tylko zdobyć gotówkę do obrotu konieczną. Prawda, czynią to zdroje mniejsze, mało szanujące się, ale czynią z coraz większą z roku na rok energją prawie że dając gwarancję zegarmistrzowską na pewny wynik leczenia.

Czyta więc taki gość, któremu dolega wszystko i postanawia wyjazd nie radząc się nikogo a jedynie czcionek martwych.

Rezultat takiego postępowania mści się niejednokrotnie silnie jeżeli chodzi o jakąś sprawę poważną jak to niejednokrotnie przekonywamy się corocznie na materjale naszych chorych. Odnosi się to głównie do chorób serca a więc niewyrównanych jego wad, osłabienia mięśnia sercowego i t d. osób, u których obok spraw kostnych wystąpiło zaognienie starego procesu gruźliczego w płucach z gorączką, którą kuracjusz odnosi do cieknącej rany. Przykładów takich jest wiele a zawodów uniknęłoby się jeżeliby chorego przed odjazdem względnie wyborem miejsca kąpielowego zbadał lekarz.

Wybór miejsca leczenia w porze letniej zależy od wskazań do leczenia, które każde zdrojowisko ma prawie że takie same pod względem właściwości klimatu i bodźców fizykalnych, do których zaliczamy: kąpiel, picie wód, nasłonecznienie promieniami słońca na skórę obnażoną (nie na ubranie!) wahania ciepłoty dobowe, czystość powietrza i różnice temperatur w cieniu i w słońcu. Skala zatem czynników bardzo rozległa, ogółowi nieznana, gdyż ogół tylko uznaje dwa czynniki a to picie wody i kąpiel.

Istnieje zatem UNIWERSALNOŚĆ zdrojowisk z wyjątkiem pewnych służących cierpieniom serca, choć i tu można kąpiele naturalne zastąpić równie dobremi sztucznemi gazowemi jak to czynimy w Iwoniczu dla pewnych chorób serca i systemu nerwowego i chorób żołądka, że wymienię znane Karolove Vary w Czechach i nasz Morszyn Pozatem jak powiedziałem wszystkie zdrojowiska działają na jeden sposób a dozowanie środków mających wpływ na leczenie pozostaje w ręku lekarza, który kieruje temi środkami naturalnemi lub dodaje sztuczne jak n. p. pewne lekarstwa drogą doustną lub lepiej zapomocą zastrzyków, lub energję elektryczną w formie elektryzacji lub naświetlań.

Wyjątkiem w tej regule tworzą zdrojowiska JODOWE, do których należy też przedewszystkiem Iwonicz. I tu jak i tam działają też w wielkim stopniu czynniki naturalne klimatyczne, które — podkreślić należy — są w Iwoniczu pierwszorzędne a zapoznane tak przez ogół jak też przez Zarząd a nawet lekarzy.

Wiemy n. p. że walnym czynnikiem w leczeniu najrozmaitszych chorób jest SŁOŃCE. Czy to w gruźlicy gruczołowej u dzieci czy w chorobach kostnych na przeróżnem tle, czy dla uzdrowieńca lub w porażeniach niektórych zwłaszcza u dzieci lub skrzywieniach kręgosłupa słońce jest bodaj czy nie jedynym czynnikiem, który wpływa silnie na regenerację (odnowę tkanek) zniszczonych przez chorobę.

A mimo tego jak mało stosuje się tego dobrego i zbawczego słońca w Iwoniczu, jak mało »zapisują« go lekarze i jak nie rozumie zupełnie jego działania nasza Iwonicka publiczność. A przecież jest ono bezpłatnie i tylko dobrej woli potrzeba i ZROZUMIENIA, aby z niego korzystać.

Z używaniem słońca łączy się też i kąpiel powietrzna, w czasie której skóra nasza oddycha w całej pełni, wydzielany bezwodnik kwasu węglowego jest zwiewany przez wiatr a przez to proces utleniania, tak ważny dla organizmu jest potęgowanym z korzyścią dla organizmu.

Drugim czynnikiem ważnym w leczeniu klimatycznem jest ODDECHANIE powietrzem wolnem od kurzu, czystem pod względem braku już nie tylko bakteryj, ale pyłów rozmaitego pochodzenia. Dlatego spanie przy otwartych oknach powinno być zalecane przez lekarza równie dobrze jak zapisywanie leków czy kąpieli. Tymczasem doświadczenie moje z lat

13 pracy w Iwoniczu nauczyło mię, że kuracjusz nasz z tego naturalnego czynnika korzystać nie umie, przesadnie boi się przeziębienia i wymyśla sobie bajkę o wilgoci w dniach skwarnych i upalnych nawet.

Co dopiero mówić o kuracjuszach mniej kulturalnych, ciemnych, którzy zamieszkują nory po kilka osób śpiąc razem w jednej izbie. Zadałem sobie trudu i raz w godzinach bardzo rannych w czasie obchodu inspekcyjnego oglądnąłem taką sypialnię a obraz jaki przedstawił się moim oczom był następujący: (C. d. n.)

Rada Gminna w Iwoniczu odczuwa wielki apetyt

Komisja Zdrojowa jest kąskiem dla gminy ciężko strawnym. Co z tego wyniknąć może?

Ojcowie gminy Iwonicz-wieś mieli i mają nie lada ciężki orzech do zgryzienia. Jak wiadomo nowa ustawa samorządowa dla gmin z dnia 23 marca 1933 przynosi wiele nowych pojęć w stosunku do samorządu terytorjalnego nie znosząc zupełnie lecz tylko częściowo postanowienia starej austryjackiej ustawy gminnej z roku aż 1866!

Lektura tej ustawy dla nieprawnika jest bardzo żmudną i nużącą i wątpię poważnie aby ktokolwiek z szanownych panów radnych wsi Iwonicza ustawę tę przestudjował. Możnaby zalecić czytanie tej książeczki ludziom cierpiącym na bezsenność, gdyż skutek pewny już przy piątym wierszu. Nie o tem jednak chcę dziś mówić.

Z biegiem czasów tak się ustaliło, że Iwonicz wieś rozbudowywała się nad potokiem płynącym wzdłuż drogi i zaszła aż pod Miejsce Piastowe. W ten sposób powstała długa wstęga, jakby ogon długi na kilka kilometrów, którego głową naturalną został Zakład Zdrojowy, u którego bram kończy się droga dojazdowa.

Mieszkaniec Iwonicza wsi zwłaszcza tej odległej, w środku i w końcu ogona uprawia rolę głównie, trudni się rzemiosłami lub znachodzi pracę w kopalniach naftowyeh, który to przemysł zwłaszcza przed kilku laty silnie zaczął się rozwijać.

Mieszkaniec górnej części Iwonicza, przy głowie tej dużej wstęgi stykał się natomiast więcej z gościem, który do Iwonicza od niepamiętnych czasów zjeżdżał, potrzebował usług tego mieszkańca, podwód, naprawy obuwia, prania a wkońcu i mieszkania, gdyż w głównym sezonie Zakład Zdrojowy nie mógł wszystkich pomieścić w swoich willach, choć n. p. za czasów dyrektora p. Mazurkiewicza przybywały co raz to nowe wille, piękne jak na owe czasy, ale też i frekwencja wzrastała silnie. W ten sposób mieszkaniec górnej części Iwonicza zaczął się trudnić obok rolnictwa także i tem, co mu dawało dochód t. j. wynajmem mieszkań dla kuracjusza, stał się przemysłowcem hotelarskim w całem tego słowa znaczeniu. W ostatnich czasach zwłaszcza wobec wielkiej rozbudowy Iwonicza, powstania sanatorjów i t. d. jeszcze bardziej stara się mieszkaniec górnej części raczej o rozwój tej gałęzi swego marnego dochodu aniżeli rolnictwa, które uprawia także gdyż daje mu to konieczny plon do wyżywienia siebie i rodziny.

Ze względu na charakter zdrojowy góry Iwonicza, tej głowy całości powstała tu poczta, mieści się administracja zdroju, jest posterunek policji, ośrodek ubezpieczalni, powstały Sanatorja, słowem tu w górze koncentruje się całe życie, bo nawet powstały tu duże sklepy, w których ludność zaopatruje się w konieczne produkty.

Ustawa o Uzdrowiskach z dnia 23 marca 1922 Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 254 i rozporządzenie p. Prezydenta Rz. P. z dnia 22 marca 1928 Dz. U. R. P. Nr. 36, poz 331 jeszcze bardziej charakter ten hotelarski tej górnej części Iwonicza podkreśliły, włączyły bowiem tą górną część wsi aż po potok Insbach do rejonu sanitarnego. Tem samem nastąpiło niejako powiększenie samego Zakładu Zdrojowego, gdyż do tak zwanego dawnego obszaru dworskiego, własności hr Załuskich dołączono dawną wieś t. j. jej część górną aż po potok Insbach.

Fakt ten jest niezmiernie ważnym, gdyż przynosi w następstwie i pewne ciężary dla mieszkańców tej górnej części w formie opłat nakładanych przez Komisję Zdrojową, i podporządkowuje tę część wsi dawnej rygorom, jakie wynikają z racji użyteczności publicznej Zdrojowiska względnie dużego i o znacznej frekwencji.

Komisja Uzdrowiskowa wedle tej nowej ustawy przyjęła rolę jakgdyby magistratu miejskiego, stała się instytucją o charakterze społecznym z szerokiem polem działania i można dziś z perspektywy paru lat jej pracy powiedzieć: pracuje z wielkim dla Zdroju Iwonicza pożytkiem, ratując niejednokrotnie sytuację, jaka powstawała z powodu chaosu w zarządzie prywatnym Zdroju.

Ponadto Komisja Zdrojowa mając na czele wytrawnego Kierownika w osobie pana Vascu została obarczona wieloma agendami, które właściwie należą do gminy, a które jak ruch meldunkowy ludności i przejezdnych i korespodencja w tej sprawie z władzami prawie że całego Państwa sprawiałaby nieprzezwyciężone trudności dla urzędu gminnego, którego przedstawiciel zaledwie podpisać się umie.

Drukarnia Tow. Św. Michała Arch. w Miejscu Piastowem.

L. 210

Miejsce Piastowe, dnia 15 czerwca 1934
Powiat Krosno.

Egzemplarzy obowiązkowych dostarczenie.

P. T.

Bibljoteka Jagiellońska
w Krakowie

Powołując się na art. 7 i 9 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowem z 10 maja 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 398, oraz na rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z d. 4 lipca 1927 r. w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów urzędowych i bibljotecznych, oraz urzędowej rejestracji (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 505), — przesyłam wraz z niniejszym 1 egzempl. ~~książki~~, (czasopisma) p. t.: „Iwoniczanka" dwutygodnik

druk którego ukończyłem w dniu dzisiejszym, nakładem Komisja Uzdrowiskowa Dyrekcja Zdrojowa — i Dr. J. Aleksiewicz Iwonicz-Zdrój

Wysokość nakładu wymienionego wyżej druku 800 egzemplarzy.

Księgi zamówień L. p. 972 z dnia 5/VI 1934

1) Starostwo w Krośnie . . . . . 1 egz.
2) Proturatorja Sądu Okr. w Jaśle . . . . 1 „
3) Kom. Rządu (Starostwo) w . . . . . 1 „
4) Min. Spr. Wewn. Warszawa . . . . . 1 „
5) Bibljoteka Narodowa, Warszawa . . . . 1 „
(Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. Warszawa) . 1 „
6) Bibljoteka Uniwersytecka w Warszawie . . . 1 „
7) Bibljoteka Jagiellońska w Krakowie . . . . 1 egz.
8) Bibljoteka Uniwersytecka we Lwowie . . . 1 „
9) Bibljoteka Uniwersytecka w Poznaniu . . . . 1 „
10) Bibljoteka Uniwersytecka i Publiczna w Wilnie 1 „
11) Bibljoteka Publiczna w Warszawie . . . . . 1 „
12) Książnica Miejska im. Kopernika w Toruniu . . 1 „
13) Zakład Nar. im. Ossolińskich we Lwowie . . 1 „

KIEROWNIK DRUKARNI
St. Trojan

Przy kilkutysiącznej frekwencji przez rok cały byłoby dla gminy pracą niemałą prowadzenie ewidencji, wymagałoby uzupełnienia sił urzędniczych i wogóle przy prymitywie gminnych stosunków byłaby ta praca ponad siły.

Mając te trudności na względzie powierzyły władze administracyjne agendy te komisji Zdrojowej, pozostawiając zresztą wszystkie inne agendy gminne jej zarządowi. Komisja Zdrojowa ponadto bardzo chętnie służyła swoją pomocą gminie urządzając w porozumieniu z gminą uroczystości państwowe na terenie wsi, przyczem wyręczała gminę w układaniu programu, przemowień i t. p. właśnie z powodu braku w zarządzie gminy jednostek obytych z tego rodzaju sprawami.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie nagły głód jaki wystąpił u kilku radnych gminy Iwonicza wsi, których zamiarem jest połknąć Komisję Zrojową czyli jednem słowem przyłączyć Komisję Zdrojową do Gminy Iwonicza wsi i prowadzić agendy komisji pod rządami wójta!

Do takiego postanowienia ośmieliło radnych gminnych to, że wedle nowej ustawy scaleniowej miałyby do Iwonicza należeć w przyszłości dwie wsie sąsiednie a to Lubatowa i Lubatówka, wsie małe dość odległe i biedne.

Opowiadają, że wytrawniejsi starsi gospodarze zafrasowali się na wieść o zamiarach połknięcia Komisji lecz wymowni nie tyle argumentami ile agitacją i krzykiem wymogli podpisy na petycji ułożonej zresztą przez prawnika, i petycję taką wnieśli do Starostwa.

Głównym motywem, jakim kierowali się radni gminni jest chęć zdobycia koniecznych pieniędzy dla gminy Iwonicz pracującej z deficytem a ponieważ zarobić trudno, więc tak jak to pszczółki nieraz robią, mają chęć zaprowjantować się w cudzym ulu zwłaszcza że ten w ciągu sezonu pożytek ma wielki.

Zapominają szanowni radni, że Komisja Zdrojowa pieniędzy potrzebuje na inwestycje w zdroju, gdyż to jest celem jej a gminie powinien wystarczyć jej zwykły budżet i tak silnie zasilany corocznie przez pobieranie podatku hotelowego od gości prawem kaduka. Ciekawi jesteśmy na jaki cel pieniądze gmina ta zużywa zwłaszcza iż powszechnie wiadomem jest, że nawet opału do szkoły brakuje i że dzieci marzną w nieopalanych salach.

(C. d. n.)

KRONIKA

OTWARCIE SEZONU KĄPIELOWEGO.

Mimo pięknej tegorocznej i co najważniejsza ciepłej wiosny otwarcie sezonu nastąpiło dopiero 10 maja uroczystem nabożeństwem w kaplicy zakładowej celebrowanem przez Przew. Ks. Dziekana Rafę przy współudziale Dyrektora Zakładu p. hr. Załuskiego Szefa Kom. Zdroj. Pułk. Vascu i licznie zgromadzonych Kuracjuszy oraz właścicieli i dzierżawców Will i pensjonatów.

Okolicznościowe piękne kazanie wygłosił Celebrant poczem zgromadzeni odśpiewali pieśń »Boże coś Polskę«.

Z nowych inwestycyj w zakładzie wymienić należy wybudowanie stacji gazowej, która dostarcza gazu do opału kotłów łazienek i restauracji Zakładowej. Rzecz dla Iwonicza niezmiernie ważna, gdyż przez to samo przestaje odwieczne kopcenie kominów i zatruwanie powietrza tlenkiem węgla i sadzą.

Stara wieża »Bazaru« została zremontowaną wedle planu pana Franciszka Nadziakiewicza architekta z Rymanowa, który budował w ostatnim dziesiątku lat wszystkie monumentalne gmachy w Iwoniczu. Przy tej rekonstrukcji został uszkodzony dzwon staruszka zegara wieżowego i dlatego słyszymy ochrypły głos zamiast pięknego dawnego dźwięku. Możeby można było zespolić rysę autogenem?

ZDOBNICTWO KWIATOWE WILL W IWONICZU.

Na posiedzeniu Kom. Zdrojowej na wniosek N. Lekarza uchwalono przyznać trzy nagrody a to 200 zł., 150 zł. i 100 zł. za najpiękniej w czasie tegorocznego sezonu udekorowany dom, willę czy pensjonat w Iwoniczu. Odpowiednie ogłoszenia były rozlepiane począwszy już od stycznia 1934 a to z uwagi wczesnego przygotowania się do tej kampanji. Cel projektodawcy był zupełnie jasny, kto bowiem zakłada mały ogródek przed swoim domem nie tylko przyczynia się do wyglądu estetycznego swego obejścia, ale także przy tej sposobności musi usunąc śmiecie, błoto, wyszutrować ścieżkę, słowem uporządkować najbliższe otoczenie domu. Wzamian za tę pracę, którą nawiasem powiedziawszy obywatel Rzeszy niemieckiej czy Francji wykonywa sam w poczuciu swego obowiązku, w Iwoniczu ma możność otrzymania zwrotu z nadwyżką włożonego kapitału małego i pracy. Zdawałoby się, że zachęta taka powinna była być wystarczającą i odnieść pożądany skutek, co w masie przyczyniłoby się do ślicznego wyglądu tej części Iwonicza.

Tymczasem zgłosiło się zaledwie dwu panów a to panowie Lipski i Naczelnik Kohn pozatem nikt więcej. Czy nie jest to świadectwem tępoty naszych właścicieli realności w Iwoniczu? Czy nie jest to smutnem?

Pomimo takiego stanu rzeczy konkurs odbędzie się a najlepiej na całej sprawie wyjdą wspomniani panowie, którzy będą bez konkurencji. Resztą zajmie się lekarz powiatowy pan Dr. Kołodziej, który w sezonie

obecnym bezwzględnie będzie przestrzegał przepisów sanitarnych, winnych karał surowo i w ten sposób cywilizował oporne towarzystwo. Iwoniczanka zaś wytykać będzie wszelkie zaniedbania sanitarne aż do skutku.

W SPRAWIE STRAŻY POŻARNEJ W IWONICZU ZDROJU.

Zorganizowanie straży pożarnej w Iwoniczu jest sprawą ogromnego znaczenia, jeżeli zważy się, że budynki są przeważnie drewniane a pożar n. p. takiego Bazaru czy Orła w pełnym sezonie pociągnęłby w obecych warunkach bezwzględnie ofiary i to duże w ludziach. Odpowiedzialność zatem czynników rządzących w Iwoniczu jest duża a bierność ich zadziwiająca. Organizacja straży pożarnej wałkuje się od lat dziesięciu i dała w rezultacie kupno 10 chełmów i pompy motorowej a ta ostatnia kupioną została jedynie przypadkiem.

»Iwoniczanka« zwraca uwagę na ten stan rzeczy i przypominać go będzie, uważa bowiem zupełnie słusznie sprawę zorganizowania porządnej straży pożarnej za jedną z konieczności Iwonicza. Iwoniczanka zwraca się przedewszystkiem do pana Naczelnika straży Iwonickiej pana Hr. Bogdana Załuskiego, który podobno dokonywał cudów waleczności w walce z pożarem w Kaliskiem a w Iwoniczu nie zwołał przez cały rok ani jednego posiedzenia, nie wypracował ani jednego planu obrony pożarniczej. Prosimy o czyn.

BELCZYK I AWANTURY SZOFERSKIE Z GOŚĆMI.

Istnieje w Iwoniczu brać szoferska. Dawni furmani i jednokonne wózki należą dziś do historji a miejsca ich zajęły na stałe nowoczesne auta jako szybsze środki lokomocji. Słowo nowoczesne nie należy brać dosłownie w odniesieniu do parku automobilowego Iwonicza. Przeważnie są to stare graty kupione za bezcen a zremontowane byle jak, zato mają młodych ludzi do obsługi pełnych temperamentu tak, że aż czasem temperamenta te są za pełne zwłaszcza, jeżeli w grę wchodzi zarobek sezonowy.

Wszystko jest zrozumiałe. Ciężkie czasy, podatki od zarobków, droga benzyna i t. d. ale nie można pozwolić, aby paru ludzi, którzy z pasją podjęli się wozić gości w Iwoniczu tych gości naszych maltretowało, szarpało i naciągało.

Szoferzy iwoniccy są bowiem niezgodni z sobą a najbardziej wojowniczym i zachłannym jest właśnie pan Belczyk, figura ogólnie znana, wiecznie krzycząca i poobwieszana medalami czyniąca największy zgiełk w Iwoniczu.

Jest nieprzejednanym jako konkurent, zrywa wszelkie spółki, nie umie pracować zbiorowo tylko samotnie. Przed kilku dniami byliśmy świadkami awantury na dworcu z gościem nerwowym świeżo wysiadłym z wagonu. Przesiadał się napewne jadąc do Iwonicza z pięć razy. Z chwilą zjawienia się przed budynkiem stacyjnym został obskoczony przez brać szoferską i zasypany ofertami przy równoczesnem szarpaniu za poły marynarki i rękawy. Wreszcie uległ czarowi orderów Belczyka zwłaszcza, że tenże ofiarował miejsce o 1 złotego tańsze i to w limuzynie do tego. Usadowiwszy gościa nastąpiło dalsze zapakowywanie autobusu, a skoro wreszcie okazało się, że jeszcze zostały dwa miejsca wolne w utobusie nastąpiła propozycja przesiadki z limuzyny do autobusu, mimo poprzedniej umowy, że za 2 złote odwiezie gościa limuzyną.

Naturalnie na takie załatwienie sprawy oszukany gość zgodzić się nie chciał i wśród krzyków, wyzywań, wrzasku wszystkich szoferów razem, próśb zdenerwowanej małżonki pragnącej uspokoić rozdrażnionego bezczelnością małżonka następuje odjazd do zdroju, na kurację, odpoczynek i t. d.

W czasie całego zajścia ani śladu posterunkowego, który wogóle służby teraz na dworcu nie pełni lub rzadko, gdyż takie są polecenia.

A jednak należałoby coś z tem zrobić. Porządek być musi i to natychmiast wprowadzony, jeżeli chcemy aby przyjeżdżali do nas goście kulturalni, dla których takie awantury i takie zachowanie się szoferów jest wstrętnem. Dlaczego n. p. szofer taksówki w Poznaniu zachowuje się przyzwoicie a taki Belczyk jak dzikus z Zanzibaru, do którego czasami jest naprawdę i podobny, wprowadza zamęt i chaos?

Porządek zaprowadzić może jedynie Starostwo, ma bowiem moc egzekutywy aż do odebrania prawa jazdy.

Pomyśleć o tem może i musi Komisja Zdrojowa, której opiece pana Belczyka i jemu podobnych polecamy.

ZAWIĄZANE NIEDAWNO KOŁO B. B. W. R W IWONICZU rozwinęło dużą działalność społeczną a w szczególności sekcja niesienia pomocy bezrobotnym przyczyniła się w dużej mierze do zatrudnienia większej ilości bezrobotnych.

Przytem nie można pominąć milczeniem o instytucjach przedsiębiorstw budowlanych oraz Zakładzie Zdrojowym, które ustosunkowały się do akcji bardzo przychylnie.

W początkach maja Sekcja urządziła ogólną zbiórkę dla najbiedniejszych z ludności. Dzięki poparciu miejscowego dziekana Ks. proboszcza Rafy oraz ofiarności obywateli, zbiórka dała dobry rezultat, za co Zarząd B. B. W. R. składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

Po za sekcją niesienia pomocy bezrobotnym, powstały jeszcze inne jak: oświatowa, gospodarcza i pracownicza, które kontynuują obecnie pracę organizacyjną.

Prezesem Koła B. B. W. R. jest DYREKTOR GAWEŁ Dyr. Sanat. »Excelsior«.

ORKIESTRA ZDROJOWA

Jak i w ubiegłych latach tak i w Sezonie letnim bieżącego roku koncertuje w Iwoniczu Zdroju, doskonała i ciesząca się dużą popularnością orkiestra symfoniczna

6 p. s. p. ze Sambora pod batutą bardzo lubianego kapelmistrza por. prof. Jarosława Vorela.

Doborowy skład orkiestry, pełnej życia, werwy i temperamentu — uprzyjemnia bogatym swym programem wielu utworów muzyki klasycznej jako też nowoczesnej lekkiej — pobyt przebywającym tutaj kuracjuszom.

TOWARZYSTWO WŁAŚCICIFLI REALNOŚCI KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW W IWONICZU.

W dniu 6 maja Walne Zgromadzenie T. W. R. K. i P. w Iwoniczu wybrało nowy zarząd po udzieleniu absolutorjum ustępującemu wydziałowi. Wybrani zostali.

Prezesem pan Ludwik Nycz, Zastępcami prezesa p. p. D. Zygmunt Heller i Jakób Wilusz, Skarbnikiem: Józef Żechiewicz, Sekretarzem Władysław Rajchel.

Do Wydziału weszli: Ludwik Józefczyk, Jan Kędzierski, Jan Rajchel, Ludwik Murman, Leon Szuman.

Do Komisji rewizyjnej: Jan Zygmunt i Władysław Zygmunt.

Rok ubiegły był pełen inicjatywy, gdyż następujący Zarząd pragnął ustalić wytyczne pracy na przyszłość a przedewszystkiem dążył do stworzenia silnej organizacji opartej o podstawy materjalne. W tym celu pragnął stworzyć spółkę wynajmu mieszkań celem ukrócenia wyzysku właścicieli przez gości przy istnieniu niezdrowej i nieuczciwej konkurencji wzajemnej odnajmujących mieszkania. Sprawa ta nie doszła do skutku z powodu niezrozumienia rzeczy i przyzwyczajenia. Wynajmują więc dalej za bezcen pokoje lub podnajmują »na pniu« całe wille rozmaitym geszefciarzom, tracąc naturalnie znaczne sumy. Sprawa założenia wspólnej kasy równie nie zdołała zainteresować szerszy ogół mimo, że poprzedni wydział po raz pierwszy w ubiegłym roku stworzył fundusz pożyczkowy na razie w sumie około 500 zł., z którego korzystało już kilku członków w czasie w którym o gotówkę było najtrudniej. Wreszcie w roku ubiegłym Towarzystwo, które łączy w sobie i brać bartniczą i Straż ogniową otrzymało piękny sztandar, którego poświęcenia odmówił miejscowy Ksiądz dziekan Rafa w ostatniej chwili z motywów, które nie wytrzymują krytyki, choćby je oglądać można było pod najróżnorodniejszemi kątami widzenia. Nowy Wydział wniósł prośbę umotywowaną do Kurji Biskupiej w Przemyślu i czeka na rozstrzygnięcie sprawiedliwe tej afery nad wyraz przykrej dla mieszkańców Iwonicza a zupełnie niepotrzebnie im narzuconej.

CIEKAWA I BARDZO POUCZAJĄCA HISTORJA ZARAZEM I PRZESTROGA DLA IWONICZA.

Przebywa w naszym zdroju pani Styczyńska z Otwocka, która w czasie wizyty lekarskiej opowiedziała tragiczne swoje przejście w jednym ze Zdrojowisk Podkarpackich, którego nazwiska nie wymieniamy ze względów koleżeńskich, notujemy jednak sam fakt jako przestrogę dla tych, którzy uważają sanitarne zarządzenia za szykany i dokuczanie.

Kuracjuszka ta w roku 1930 skierowaną została do jednego ze zdrojowisk celem leczenia artretyzmu. Zamieszkała w pensjonacie, w którym popsuła się pompa studni a o naprawę powstał spór pomiędzy właścicielem willi a dzierżawczynią. Wodę do gotowania, picia i mycia brano ze studni obok znajdującej się, którą Komisja Zdrojowa zamknęła jako niebezpieczną do użytku.

Po dwu tygodniach używania wody z tej zamkniętej studni pod groźbą wyprowadzenia się naprawiono pompę na koszt dzierżawczyni. Po dwu tygodniach kuracjuszka o której mowa zachorowała na tyfus brzuszny, leżała około 10 tygodni walcząc ze śmiercią a jako powikłanie wystąpiło zapalenie żyły i skrzep, który znów spowodował gangrenę stopy tak, że musiano nogę amputować.

Chorą znów lekarz wysyłał w bieżącym roku do tego samego zdrojowiska lecz pani St. stanowczo odmówiła i przyjechała do Iwonicza.

Ta straszna historja przestrogą dla wszystkich zdrojowisk Podkarpacia naszego i wymaga od nas zaostrzenia uwagi. W następnym numerze poruszymy kwestję studzien, które jeszcze w ciągu obecnego sezonu muszą być doprowadzone do porządku a studnie niebezpieczne zasypane.

KURS DLA SŁUŻBY KĄPIELOWEJ.

W myśl rozporządzenia Min Opieki Społecznej z dnia 29/XI. 1933 Dz. U. R. P. Nr. 53, p. 47 intymowanego reskryptem Urz. Woj. Lwowskiego z dnia 6/XII 1933 L. Z. 91/33 oraz Starostwa Krośnieńskiego odbył się w Iwoniczu kurs dla kąpielowej służby trwający od dnia 15 marca aż do 15 maja.

Egzamin odbył się pod przewodnictwem pana dra Kołodzieja lekarza powiatowego w dniu 23 maja. Egzamin zdały:

Uljasz Salomea, Petronowicz Karolina, Telesz Stefanja, Fryc Stanisława, Bil Aniela, Biskup Józefa, Kandefer Zofja, Penar Karolina, Mikosz Karolina, Jasińska Jadwiga, Szajna Marja, Buczek Antonina, Kinel Marja, Tomkiewicz Karolina, Kielar Karolia, Nycz Józefa, Nycz Aniela, Such Bronisława, Such Marja, Penar Marja, Piela Władysława, Szczepanik Antonina, Cap Anna, Klara Zofja, Barud Teofila, Boczar Józefa, Gazda Karolina, Michna Wiktorja, Stefanja i Marja Boczar, Krukar Karolina, Barud Zofja. Grzegorczykowa Antonina, Pyter Karolina, Czarnosz Józefa, Mroczka Wilhelm Dypl. masażysta i Jagiełówna Józefa Dypl. położna i masażystka. Razem osób 38. Odstąpiło od egzaminu osób 8.

W przemówieniu swojem końcowem oświadczył pan Lekarz Powiatowy Dr. Kołodziej, że z wyniku egzaminu jest bardzo zadowolony i stwierdził, że kurs ten dla służby kąpielowej był prowadzony na wysokim poziomie, a uczennice przeważnie zajęte ciężką pracą opanowały trudne tematy bez zarzutu.

Przypominamy, że zajętym w kąpielach może być jedynie osobnik, który ma ukończony kurs kąpielowy,

tak samo i personel kontrolny tembardziej, a tymczasem Dyr. Zakładu obsadza miejsca osobami niekwalifikowanemi. Dzieje się zatem nadużycie wbrew rozporządzeniu Min. Op. Społ. którego intencje są bardzo wyraźne i którego rozkazów obchodzić nam nie wolno.

OSOBISTE.

W zdroju naszym bawi J. W. pan Dr. Stanisław Mękarski z Ministerstwa Skarbu w Warszawie.

Miejscowe Koło L. O. P. P. w Iwoniczu pozostające pod kierownictwem energicznem p. Postępskiego bardzo zasłużonego na polu propagandy tej ważnej a nie docenianej placówki, urządza w dniach od 1 VII do 8 VII b. r. »Tydzień lotniczy«.

Program zostanie podany w afiszach.

KĄCIK GOSPODARCZY

MIÓD DO PICIA.

Każdy, kto posiada pasiekę, ten bez kosztów może mieć miód do picia.

Miody pitne, sporządza się bez domieszki soków owocowych, tylko z miodu i wody.

Często zaprawia się ziołami, lub korzeniami aromatycznemi.

Na 10 l. bierze się n. p. 100 g. chmielu, 150 g. jałowcu, 5 g. pieprzu, 10 g. gałki muszkatowej 25 g. cynamonu, 10 g. goździków, 15 g. korjandru, 10 g. imbiru.

Dodatki te, co w miarę upodobania można mieszać i regulować dając jednej przyprawy więcej lub ujmując innej.

Z tych kombinacyj, przytaczam jako przykład:

5 g. kardamonu, 10 g. kwiatu muszkat., 10 g. goździków, 25 g. cynamonu, 50 g. mączki słodowej, 30 g. kwasku winnego i 5 g. pożywek wszystko gotować przez $^1/_2$ godz. w 3-ch l. wody, potem scedzić, a po ochłodzeniu wlewa się do gąsiora i zadaje zaczynem drożdży winnych, n. p. Port zatkać czopkiem z waty i umieścić w ciepłem miejscu.

Następnie gotujemy $3^1/_2$ kg. miodu, w 5 l. wody przez 2 godź. Po odszumowaniu i ostudzeniu wlewamy 2 l. rozczynu miodowego, do odwaru korzennego i czekamy aż dobrze zafermentuje (około 2 — 3 dni) wówczas wlewamy połowę, z powstałego rozczynu a po dalszych dwóch dniach resztę miodu. O ile gąsior nie jest pełny, dopełnić go wodą. Następnie fermentujemy 3 — 4 tygodnie.

Po upływie tego czasu, miód się klaruje, co oznacza, że fermentacja skończona.

Następnie trzeba ściągnąć płyn do innego naczynia, specjalną gumową rurką (nabyć w droguerji na metry) 1.50 m długą uważając by płynu nie zmącić. Gąsior po opróżnieniu wypłukać z osadu i wlać płyn napowrót do niego, zatykając, jak poprzednio, rurką fermentacyjną i postawić w normalnej temperaturze, w kuchni (nie na kuchni) trzymając tam do 3-ch miesięcy. Po określonym wyżej czasie, miód jest gotowy do picia. Ściągać do flaszek i lakować lub zalewać woskiem korki.

Janina Vascu.

UŻYWAJCIE
w czasie leczenia w Iwoniczu na pierwsze śniadanie i podwieczorki naszego znakomitego
GÓRSKIEGO MIODU
jest on bardzo dobrym, łagodzi nadmierne kwasy żołądka, zgagę, odbijania i t. p. objawy, nie drażni nerek i
JEST NATURALNYM
środkiem słodzenia,
którego wyparł ze szkodą dla organizmu cukier fabryczny.
Zamówienia przyjmuje
p. KONSTANTY ILKOW,
kier. szkoły i właściciel pasieki
PISAROWCE poczta NOWOSIELEC
GNIEWOSZ, powiat SANOK.
Tamże zamawiać można broszurkę:
»PSZCZÓŁKA A ZDROWIE«.

Znany od wielu lat
HANDEL DELIKATESÓW
WIN KURACYJNYCH I WYTRAWNYCH
STANISŁAWA LIPSKIEGO
poleca
POKÓJ DO ŚNIADAŃ,
świeże znakomite wędliny krakowskie, delikatesy, masło deserowe.
CODZIENNIE ŚWIEŻE WYBORNE CIASTKA.
IWONICZ willa »BAZAR«

INFORMATOR na rok 1934

Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego i Komisji Uzdrowiskowej

W IWONICZU

Taksa zdrojowa

Każda osoba przebywająca w Uzdrowisku bez względu na to czy w celach leczniczych lub odpoczynkowych, obowiązana jest wykupić w ciągu 3 dni od chwili swego przyjazdu kartę (taksę) zdrojową.

Opłaty taksy zdrojowej z prawem pobytu do 6-ciu tygodni:

		I.	II.	III.
1)	osoba samotna lub pierwszy członek rodziny (mąż lub żona) w sezonie:	zł. 20	25	20
2)	dalszy członek rodziny ad pkt. 1) ponad lat 10	zł. 10	15	10
3)	dzieci od 1—10 lat za okazaniem metryki	zł. 5	7	5

4) Połowę taksy płacą za okazaniem przepisanej legitymacji: urzędnicy państwowi, władz samorządowych, z rodzinami w służbie czynnej i emeryci — oficerowie W. P. do kapitana włącznie z rodzinami w służbie czynnej i emeryci duchowni wszystkich wyznań — redaktorzy najpoważniejszych gazet, o ile są członkami syndykatów dziennikarskich, należących do Związku synd. dzien. — goście przybywający bezpośrednio z zagranicy do uzdrojowiska.

5) Od taksy zdrojowej wolni są: lekarze med., ich żony oraz dzieci, urzędnicy, którzy przebywają w uzdrowisku w celach służbowych — zawodowa służba domowa przebywająca wraz z gośćmi, a mogąca się wykazać legitymacją Ubezpieczalni Społecznej — dzieci do 1 roku.

6) Osoby, które taksę zapłaciły lub od niej częściowo czy w całości zwolnione zostały, podlegają opłacie kancelaryjnej w wysokości zł. 2, od której to opłaty niema żadnego zwolnienia.

7) Nieuiszczone w terminie taksy ściąga Zarząd Komisji Uzdrowiskowej za pośrednictwem organów egzekucyjnych i ma prawo aż do uiszczenia taksy odmówić płatnikowi prawa korzystania z Zakładu i urządzeń, znajdujących się w uzdrowisku wzgl. uchylających się od tej opłaty usunąć z rejonu uzdrowiska.

8) Taksę zdrojową należy zapłacić w terminie do dni 3 po przybyciu w Kasie Komisji Uzdrowiskowej w całości. Osoby, które swój pobyt przedłużają na sezon II. lub gdy ich pobyt przekroczy dni 45, dopłacą dzienną różnicę.

Cennik kąpieli

	sezon I.	II.	III.
Kąpiel słono-jodo-bromowa salonka	zł. 4.—	5.—	4.—
„ „ „ „ duża I. klasy	„ 3.50	4.25	3.50
„ „ „ „ mała I. „	„ 2.50	3.25	2.50
„ „ „ „ duża II. „	„ 2.75	2.50	2.75
„ „ „ „ mała II. „	„ 2.25	2.75	2.25
„ kwaso-węglowa I. „	„ 5.—	6.—	5.—
„ „ „ II. „	„ 4.50	5.50	4.50
„ borowinowa duża I. „	„ 6.50	7.50	6.50
„ „ nożna mała I. „	„ 4.—	5.—	4.—
„ „ duża II. „	„ 6.—	7.—	6.—
„ „ mała II. „	„ 3.50	4.59	3.50
Okład borowinowy	„ 2.50	2.50	2.50
Kąpiel słoneczna	„ 0.50	0.50	0.50
„ „ dziecinna	„ 0.30	0.30	0.30

Dyrekcja Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego udziela zniżki na biletach kąpieli mineralnych w I-szym i III-cim sezonie urzędnikom państwowym, władz samorządowych, oficerom i emerytom, zaś w II-gim sezonie tylko urzędnikom sądowym oraz nauczycielom według normy: od każdych czterech wykupionych biletów otrzymają 1 bilet bezpłatnie.

Sezony

I. sezon trwa od 10 maja do 15 czerwca włącznie.
II. „ „ od 16 czerwca do 20 sierpnia włącznie.
III „ „ od 21 sierpnia do 10 października włącznie

Ceny mieszkań

Pokoje umeblowane w hotelach i willach zakładowych
w I. i III. sezonie od 1 zł do zł. 6.50
w II. sezonie od zł. 1.50 do zł. 9.50.

Pokoje umeblowane w domach i willach na wsi
od zł. 1 do zł. 5.

RYCZAŁT przysługujący w okresie od 10 maja do 15 czerwca oraz od 16 sierpnia do 10 października włącznie obejmuje pokój w willi zakładowej, światło elektryczne, usługę, pierwszorzędne utrzymanie (pod nadzorem Dyrekcji) składające się z 4 razowego posiłku dziennego, taksę zdrojową, kąpiele mineralne w ilości 18-tu słono-jodo-bremowych I-szej klasy.

Opłata ryczałtowa za 28-dniowy pobyt wynosi:
od pierwszej osoby dorosłej w rodzinie zł. 247.—
od drugiej osoby dorosłej w rodzinie „ 202.—
o ile zamieszka w tym samym pokoju.

Dzieci poniżej lat 10-ciu płacą:
pierwsze dziecko w rodzinie zł. 120.50
każde nast. dziecko w rodzinie „ 107.—
Dzieci 10-letnie liczymy jako osobę dorosłą.

Opłata ryczałtowa za pobyt 21-dniowy wynosi:
od pierwszej osoby dorosłej w rodzinie zł. 187.—
od drugie „ „ „ „ 152.—
o ile zamieszka w tym samym pokoju.

Zastrzeżenie: jeśli lekarz tutejszy zaordynuje inne kąpiele, wtenczas różnicę dopłaca kuracjusz i tak:
do borowiny dużej po zł. 2.50 za jedną kąpiel
do „ małej po zł. 1.— „ „ „
do kwaso-węg. kąp. po zł. 1·50 „ „ „

Utrzymanie jednej osoby w restauracji zakładowej zł. 5 (całodzienne), zaś utrzymanie wraz z pokojem w pensjonatach około 6 do 9 zł.

SANATORJA: Informacji w sprawie cen i warunków pobytu w sanatorjach, a to: „Excelsior". Ubezpieczalń Społecznych oraz „Sanato" Dra Józefa Aleksiewicza udzielają Zarządy wymienionych sanatorjów. Sanatorja te są czynne cały rok.

WYNAJMOWANIE MIESZKAŃ: Ostrzega się przed wynajmowaniem mieszkań za pośrednictwem różnych faktorów, naganiaczy, portjerów, szoferów itp. interwenjujących na stacji, w autobusach i na miejscu w Iwoniczu, gdyż celem uzyskania miarodajnych informacyj w sprawach mieszkoniowych należy się zwrócić do Dyrekcji Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego, o ile chodzi o mieszkanie w willach **zakładowych**. Co do mieszkań na wsi, udziela wyjaśnień Stowarzyszenie właścicieli realności zaś w wszelkich ważniejszych sprawach lokalnych Komisja Uzdrowiskowa w willi „Stary Pałac", w Zarządzie której mogą być przedstawione również i ewentualne zażalenia ustnie lub pisemnie.

SPRZEDAŻ BILETÓW KOLEJOWYCH: Ajencja P. B. P. „ORBIS" jest na miejscu (willa „Stary Pałac").

Zarząd Komisji Uzdrowiskowej
w Iwoniczu

SANATORJUM „SANATO"

W IWONICZU-ZDROJU

Przepięknie położone, urządzone z komfortem NADAJE się przedewszystkiem dla leczenia

CHORÓB KOŚCI I STAWÓW

Pozatem przyjmuje do leczenia i CHOROBY WEWNĘTRZNE wymagające opieki troskliwej, choroby gruczołów limfatycznych.

Spokój, znakomite powietrze wolne od kurzu, znakomita djetetyczna kuchnia pozostająca pod kontrolą lekarską.

Pokoje wspólne (po 2 osoby) i osobne w cenie 10 i 12 zł. dziennie.

— — Leczenie wedle umowy po cenach zryczałtowanych. — —

PRZYJMUJE DZIECI SAME BEZ RODZICÓW W CENIE 8 ZŁ. DZIENNIE.

Leczenie w Sanacie wykorzystuje dzięki swemu urządzeniu ważny czynnik leczniczy:
NAŚWIETLANIA SŁOŃCEM NA SWOICH PIĘKNYCH TERASACH.

SALA JADALNA SANATORJUM WYDAJE PO CENACH DUMPINGOWYCH
CAŁODZIENNE UTRZYMANIE ZA ZŁ. POL. 4·40 SKŁADAJĄCE SIĘ:

ŚNIADANIE PIERWSZE: kawa, herbata, czekolada (kakao), 2 bułki, 2 masła, 2 jaja.
OBIAD OBFITY z przystawką prócz tego, z 3 dań harbata lub czarna kawa.
PODWIECZOREK: jak śniadanie do wyboru.
KOLACJA JARSKA lub MIĘSNA.

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE SIĘ W ZARZĄDZIE KUCHNI.
WYDAJE SIĘ TYLKO NA POPRZEDNIE ZGŁOSZENIE.

ZNAKOMITE OBFITE DRUGIE ŚNIADANIE w cenie 50 gr. od godz. 10—12.

Dyrekcja Zakładu Zdrojowego i Klimatycznego

IWONICZ

NAZWANY PRZEZ PROF. DRA JÓZEFA DIETLA
— „KSIĘCIEM WÓD JODOWYCH“ —
POLECA:
SWOJE ZNAKOMITE WODY MINERALNE, SÓL JODO-BROMOWĄ, KTÓRE NABYĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH APTEKACH I DROGUERJACH W CAŁYM KRAJU.

IWONICKIE WODY MINERALNE

PONIŻEJ OPISANE, OTRZYMUJE SIĘ W BUTELKACH O POJ. 0·7 LTR.

ZDRÓJ KAROLA

SZCZAWA SŁONO-ALKALICZNA (JODO-BROMOWA)

wykazuje prócz jodu dużą zawartość bardzo ważnych czynników, jakiemi są bar i stront. Prof. Dr. J. K. Parnas specjalnie podkreśla, że zawartość jodu w Zdroju »Karola« przypomina zawartość słynnego źródła w Kreutznach.

ZDRÓJ AMELJI

SZCZAWA SŁONA JODO-BROMO-ALKALICZNA

ZDRÓJ JÓZEFA

SZCZAWA SŁONO-ŻELAZISTA Z KWASEM WĘGLOWYM,
znakomity w smaku oraz korzystnie wpływający na trawienie,
STOSUJE SIĘ NAJLEPIEJ JAKO WODĘ STOŁOWĄ.

IWONICKA SÓL JODO-BROMOWA NATURALNA

stosowana jako dodatek do kąpieli, otrzymuje się
w słoikach szklanych o pojemności 500 gr. soli netto.

ZNAKOMITĄ BOROWINĘ IWONICKĄ

KOSTKI »IWONKA« z zawartością BOROWINY, MUŁU JODOWEGO wydobywanego z dna zbiorników i SOLI IWONICKIEJ JODOWEJ stosuje się do okładów miejscowych.

Zastępuje silnie reklamowane kostki Pisczańskie

Dyrekcja Zakładu przyjmuje zamówienia przez cały rok na WODY IWONICKIE, BOROWINĘ, IWONKĘ i poleca te przetwory jako kurację następną w domu po leczeniu w Iwoniczu. — — — — Każdorazowe wskazania ustalają p. p. Lekarze.

APTEKA ZDROJOWA W IWONICZU

POD KIEROWNICTWEM
Mra PHARM JAKÓBA BUCHBANDA
Willa „BAZAR"
POLECA
wszelkie środki lecznicze krajowe i zagraniczne pierwszorzędnej jakości.

B. SEKUNDARJUSZ SZPITALA PAŃSTWOWEGO WE LWOWIE

Specjalista chorób nerwowych

Dr. I. REIN

Willa „BAZAR"

RESTAURACJA ZAKŁADOWA

w IWONICZU ZDROJU
(na deptaku)
z kawiarnią oraz cukiernią
Pierwszorzędna kuchnia

CAŁODZIENNE UTRZYMANIE
w abonamencie zł. 5 — — dzieci zł. 3

a) **Śniadanie:** kawa, kakao lub herbata, 2 masła, 2 bułki, 2 jaja albo miód lub ser.
b) **Obfity obiad:** z trzech dań.
c) **Podwieczorek:** kawa lub herbata, bułka z masłem lub babka domowa.
d) **Kolacja:** mięsna lub jarska z herbatą.

MENU Z TRZECH DAŃ 2·20 ZŁ.
CENY A LA CARTE — BARDZO NISKIE.
Codziennie koncert.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY HA. GE.

Pod kierownictwem długoletniego fotografa zakładowego
H. GROSSMANA
Iwonicz-Zdrój, Budynek Mleczarni Zakładowej

WYKONYWA wszelkie czynności w zakres nowoczesnej fotografji wchodzące.
PRZYJMUJE wszelkie prace amatorskie po cenach bardzo przystępnych.
LABORATORJUM fotograficzne do dyspozycji P. T. Amatorów.
WSZELKIE WSKAZÓWKI I PORADY fachowe bezpłatnie.
NA SKŁADZIE sprzęt fotograficzny stale w dużym wyborze.

WYROBY SKÓRZANE i ALABASTRY

POLECA
ZAKŁAD WYCHOWAWCZY W MIEJSCU PIASTOWEM

KIOSK W IWONICZU
OBOK KOMISJI ZDROJOWEJ

Piękne, tanie i praktyczne podarki, a to:
PORTMONETKI, NESESERY i t. p.
Wyroby alabastrowe:
FLAKONY, GARNITURY DO PISANIA I PALENIA, TORTOWNICE, KLOSZE i t. p.

WIELKI WYBÓR ZABAWEK.

DRUKARNIA

TOWARZYSTWA ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOŁA

W MIEJSCU PIASTOWEM

PZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA:

DZIEŁA, CENNIKI, AKCJE, BROSZURY, PODRĘCZNIKI, LISTY, KOPERTY, BLANKIETY, DRUKI KANCELARYJNE, CYRKULARZE, CZASOPISMA, ŚWIADECTWA, CZEKI, AFISZE, DRUKI TRÓJ- i CZTERO-BARWNE.

WYKONANIE STARANNE.

CENY KONKURENCYJNE.

POSIADA NA SKŁADZIE:

WSZELKIE DRUKI DLA URZĘDÓW PARAFJALNYCH, WYKONANE WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW.

Lista gości

za czas od 10. V. — 2. VI.

IMIĘ I NAZWISKO	SKĄD PRZYBYŁ
Altmann Wecha	Komarno, *Pod Górą*
Atlas Abel	Warszawa, *Bazar*
Achtowa Marcela	Lwów, *Sielanka*
Anders Józef i Anna	Poznań, *Jan Rajchel*
Abrahamowicz Wiktor	Targowica pd., *B. Orzeł*
Arzt Zygm. Anna	Lwów, *Apteka*
Armates Marja	Kurów, *Łazienki*
Bass Mojżesz	Pińsk, *Jutrzenka*
Banowski Maks	Łaziska Górne, *Sanato*
Balcer Emil	Łowicz, *B. Orzeł*
Brankowski Adolf	Gogotowa, *Sanato*
Bolek Janina	Siary, *Józef Krupa*
Burtowy Mikołaj	Rawa Puska, *Bazar*
Brükner Elżbieta	Przemyśl, *Bazar*
Barański Stan.	Białystok, *Zakład*
Burkiewicz Aug.	Brzeżany, *Zofjówka*
Berger Watan	Borynia, *Wł. Zygmunt*
Borgenicht Izak	Strzyżów, *Biały Dom*
Borowczyk Wład.	Kozłów Tarnop., *Zdrowie*
Bruno Moryc	Łódź, *Łazienki*
Bankowska Luiza	Lwów, *Trzy Lilje*
Benowa Marja	Lwów, *Marcelina Rajchlowa*
Bar Weronika	Markowa, *Wład. Zychiewicz*
Binder Jakób	Gorlice, *Szarotka*
Bachrach Dawid	Warszawa, *Łazienki*
Bodek Salomea	Lwów, *Akacja*
Bolechowski Jan	Pabjanice, *Świt*
Bamöl Leizon	Kołomyja, *Zorza*
Bresler Symche	Łuck, *Pod Górą*
Buchsbaum Maks.	Dobrowlany
Będzikiewicz Sebast.	Kraków, *Zofjówka*
Betlewski Teofil	Gdańsk, *Dom Zdroj.*
Berger Markus	Bircza, *Antoniówka*
Czaja Tadeusz	Sosnowiec, *Sanato*
Cyter Józef	Łódź, *B. Dom*
Chądzyńska Zofja	Borysław, *Mały Orzeł*
Czyżyński Rudolf	Tarnów, *Akacja*
Ciechanowski Aron	Tarnów, *Pod Górą*
Demerewówna Róża	Kołomyja, *Łowiczanka*
Dosteker Izydor	Lwów, *Warszawianka*
Dimont Abraham	Łódź, *Wł. Zygmunt*
Dominitz Cila	Kraków, *Szczęsna*
Dauksza Marja	Rzeszów, *Aniela Nycz*
Drucker Antonina	Lwów, *Warszawa*
Dym Cyla	Kraków, *Cyla Nadel*
Drozdowska Felicja	Kamionka Str., *Świtezianka*
Ehrich Izrael	Sosnowiec, *Biały Dom*
Ejnoch Mozes	Młodź. Skoł., *Danuta*
Eisenbaum Pola	Komarno, *Pod Górą*
Edelheit Maurycy	Lwów, *Warszawianka*
Eleman Eljasz i Reg.	Bolechów, *Wł. Zygmunt*
Epsztein Hela	Sanok, *Antoniówka*
Ereciński Wacław	Łódź, *B. Orzeł*
Einstein Salomon	Bolechów, *Olszynka*
Fiola Karol	Siemianowice, *Łazienki*
Fleiszer Leon	Lwów, *Ustronie*
Fluss Haim	Berlin, *Lutnia*
Forszner Benjamin	Tarnów, *Wł. Zygmunt*
Fridman Emilja	Kałusz, *Jodła*
hr. Fredro Seweryn	Lwów, *Bazar*
Finikowa Eleonora	Przemyśl, *Pogoń*
Feder Klara	Peczeniżyn, *Barud*
Fridman Aleksander	Kałusz, *Jodła*
Fleischerowa Rena	Borysław, *Jutrzenka*
Feintuch Paja	Kowel, *Pod Górą*
Fuks Haskel	Jezierna, *Jodła*
Frankowski Michał	Piotrków, *B. Orzeł*
Grola Józef	Lwów, *Łazienki*
Gabel Józef	Żółkiew, *Marja*
Grünbaum	Tarnobrzeg, *Warszawianka*
Gitel Hugo	Łódź, *Dom Zdrojowy*
Gartenberg Tani	Stryj, *Józefa Penar*
Głodowa Janina	Lwów, *Bazar*
Götz Anna, Hel.	Przemyśl, *Ustronie*
Grünbaum Sara	Rzeszów, *Brück Mina*
Goldberg Emanuel	Lwów, *B. Orzeł*
Goldfarb Józef	Przemyśl, *Szarotka*
Gantfuss Gitel	Kowel, *Pod Górą*
Gross Julja	Lwów, *Lwigród*
Grünschlag Amalja	Kałusz, *Jodła*
Górecki Ludwik	Łódź. Brzeziny, *Zofjówka*
Gembarowska Małka	Stanisławów, *Grażyna*
Grob Cecylja	Lwów, *Bazar*
Holub Maja	Łódź, *Pod Górą*
Harmata Wincenty	Jasło, *Jadwiga*
Hella Klara	Stanisławów, *St. Kielar*
Herman Felicja	Skole, *Warszawianka*
Heilberg Józef	Komarno, *Wł. Klar*
Hersehberg Ewa	Łódź, *Szczęsna*
Horowitz Salamon	Korczyna, *Wanda*
Hechst Lidja	Berlin, *Limba*
Horowitz Abraham	Lwów, *Bazar*
Jakubowicz Marjan	Lwów, *Lutnia*
Jędrzycki Zygmunt	Skomlin, *M. Orzeł*
Jarocka Julja	Warszawa, *B. Orzeł*
Kraus Aleksandra	Rzeszów, *Sanato*
Kowalska Bronisława	Okocim, *Akacja*
Kluz Józefa	Jarosław, *Wł. Zychiewicz*
Kohn Jojne	Łódź, *Warszawianka*
Kotowicz Katarzyna	Poznań, *M. Orzeł*
Kajzer Abraham	Skole, *Limba*
Koh Maksymiljan	Lwów, *Zdrowie*
Kulig Irena	Wyszatyce, *St. Tomkiewicz*
Kozak Włodzimierz	Warszawa, *Sanato*
Katz Sylwja	Kopyczyńce, *Jodła*
Kosińska Marja	Horodenka, *Łowiczanka*
Kusiowa Marja	Strzyżów, *Wł. Kielar*
Kusiak Marja	Wietrzno, *Wł. Rajchel*
Knybel Stanisław	Lwów, *Jutrzenka*

IMIĘ I NAZWISKO	SKĄD PRZYBYŁ
Klein Wilhelm	Warszawa, *Dom Zdrojowy*
Kostecka Marja	Drohobycz, *Ustronie*
Kimelmann Ernest.	Lwów. *Akacja*
Krogulecki Szymon	Jarosław, *Zdrowie*
Kozłowski Kazimierz	Przemyśl, *Anna Zychiewicz*
Konstankiewicz Helena	Kraków, *Zofjówka*
Konopacka Anna	Chłodno, *Antoni Gazda*
Kaczorowska Zofja	Tarnów *Ustronie*
Krzyżanowska Marja	Wilno, *Jodła*
Kaminker Benjamin	Koniuchy, *Limba*
Katz Salo	Bielsko, *Bazar*
Klementowicz Jan	Drohobycz, *Berta*
Kranz Kalman	Jasło, *Jan Kielar*
Lübszitz Josel	Drohobycz, *K. Cybulska*
Lask Mendel	Kraków, *Zofjówka*
Ludner Szymon, Cesia	Strzeliska Góra, *Pod Górą*
Leibach Filip	Łódź. *L. Murman*
Lipman Mendel	Łukowiec, *Dąb Welka*
Lachowicz Adam	Krasna, *Paweł Zygmunt*
Lalka Leon, Bronisł.	Kraków, *Bazar*
Lewicki Antoni	Wagorzanka, *Paweł Nycz*
Langemaner Izak.	Lwów, *Grażyna*
Lüpschitz Berta	Sosnowiec, *Anna*
Landan Izak	Łódź, *R. Tier*
Lewko Jędrzej	Gród. Jagiel. *K. Cybulska*
Łodzińska Walerja	Sniatyn, *Jutrzenka*
Łucow Ilko	Tomaszów M., *Zofjówka*
Mądlichowska Wanda	Rzeszów, *Anna Zychiewicz*
Marcel Władysław	Łódź, *Szczęsna*
Mosehenberg Izrael	Kraków, *Bazar*
Muszyniec Czesława	Przemyśl, *Bazar*
Muszyński Włodzimierz	Lwów, *Józef Zychiewicz*
Mikler Albert	Łódź, *Uciecha*
Maciejowa Marja	Warszawa, *B. Orzeł*
Milstein Liba	Sanok, *L. Józefczyk*
Myszalowa Damieda	Lwów, *Jodła*
Majsnerowa Teresa	Przemyśl, *Krakowiak*
Moritz Mania	Lwów, *Bazar*
Marciniak Tadeusz	Lwów, *Trzy lilje*
Mękarski Stanisław	Drohobycz, *Ustronie*
Malikowa Zofja	Kraków, *St. Pałac*
Michalski Józef	Przemyśl, *Jodła*
Muchowa Zuzanna	Łódź, *Szczęsna*
Mantel Franciszka	Lwów, *Jodła*
Misky Eugenjusz	Lwów, *B. Orzeł*
Nosal Jan	Brzostek, *A. Lecker*
Neulinger Gusta	Drohobycz, *Ustronie*
Nebeska Stanisława	Stolin, *Łazienki*
Nowicka Bajla	Biała, *Rychlicka*
Neuerówna Zofja	Łódź, *Zofjówka*
Niewczyk Jadwiga	Sambor, *Krakowiak*
Noth Mendel	Lwów, *Jutrzenka*
Orenstein Jola	Kielce, *B. Orzeł*
Olszański Zdzisław	Stryj, *Józefczyk*
Oprychowa Janina	Jasło, *B. Dam*
Oleśniczak Jan	Poznań, *Ustronie*
Olechnowski Stanisław	Kałusz, *Jodła*
Osterretzer Zofja	Nowy Sącz,
Oborzańska Roza	Zdołbunów, *m. Orzeł*
Prosak Genowefa	Śniatyn, *Szarotka*
Perlberg Mojżesz	Drohobycz, *Jutrzenka*
Płachecka Irena	Sosnowiec, *Trzy lilje*
Popper Fila	Krosno, *Łowicz*
Płonkowa Emilja	Przemyśl, *Jodła*
Petrykowska Marja	Łódź, *Tier Regina*
Pohorglesz Emanuel	Łódz. *Tier Regina*
Pasławski Stanisław	Podhajce, *Wł. Zychewicz*
Pięta Edward	Lwów *Wawel*
Pelczarska Marja	Łódź, *Szczęsna*
Passella Franciszek	Kraków, *Zofjówka*
Pistol Izak	Komarno, *Szczęsna*
Pasternak Stanisław	Katowice, *Łowiczanka*
Politowiczowa Janina	Dynów, *Szarotka*
Potok Roman	Poznań, *w. Orzeł*
Perepeczko Krystyna	Lwów, *Zofjówka*
Przeorska Florentyna	Lwów, *Zalesie*
Pillersdorf Regina	Lwów, *Dom Zdrojowy*
Pfeifer Elza	Gelsendorf, *Szarotka*
Parnes Zacharjasz	Janówka, *C. Nadel*
Przyłocki Józef	Borysław, *Trzy lilje*
Patronasz Eidel	Żółkiew, *Pod Górą*
Polakiewicz Mantel	Łódź, *Limba*
Radko Zofja	Ciężkowice, *B. Orzeł*
Razynówna Helena	Warszawa, *mleczarnia*
Rożałowska Adela	Lesko, *Limba*
Radetz Marja	Środa, *J. Kielar*
Ruder Felicja	Lwów, *Antonianka*
Rathauser Aron	Janów, *Olszynka*
Ruppert Paweł	Sosnowiec, *Zdrowie*
Rozenberg Izrael	Jędrzejów *B. Dom*
Rudkowska Weronika	Zborów, *Sielanka*
Rubinstein Wilhelm	Krosno, *Ustronie*
Rothändler Władysław	Lwów, *Akacja*
Rojskes Masza	Krosno, *Jodła*
Rozembaum Herman	Buczacz, *Pod Górą*
Rajchert Luiza	Pelsendorf, *Szarotka*
Rudnicka Olga	Jaworów, *W. Barad*
Reich Marja	Kraków, *Pod Górą*
Reder Róża	Rzeszów *Jodła*
Rozenthal Izak	Stanisławów, *Bazar*
Redlich Rózia	Rawa Ruska, *A. Lecker*
Socka Jan	Lwów, *Sanato*
Seidman Majer	Lwów, *Jasmin*
Sperling Markus	Strzelisko, *R. Tier*
Stolecka Katarzyna	Kraków, *Łowiczanka*
Stankiewicz Tomasz	Rogi
Szostak Stanisław	Warszawa, *St. Buczacz*
Senator Józef	Poznań, *St. Buczacz*
Szałowski Oswald	Przemyśl, *Grażyna*
Szeniec Janina	Będzin, *Jutrzenka*
Sauberberg Isie	Brzeżany, *Lutnia*
Stelmachniewicz Julja	Brzeziny Łódzkie, *Łowiczanka*
Striks Rózia	Lwów, *Jachimski*
Schächtel Jola	Stryj, *Józef Penarowicz*
Sieradzka Sara	Łódź, *Szczęsna*
Singer Chaja	Łódź, *Szczęsna*
Szczepankowa Jadwiga	Sanok, *Ustronie*
Stankiewicz Ludwik	Bochnia, *Wiktor Zychiewicz*
Sulkiewicz Leon	Inowrocław, *Sielanka*
Sikorski Zdzisław	Lwów, *Akacja*
Sulkiewiczowa F.	Inowrocław, *Sielanka*
Sanocki Wasyl	Chlewczany, *Nycz Wiktor*
Sterberk Michał	Lwów, *B. Orzeł*
Siemieński Roman	Warszawa, *B. Orzeł*
Süss Maksymiljan	Sanok, *Warszawianka*
Seif Matylda	Bolechów, *Wł. Zygmunt*
Sożyńska Marja	Krosno, *Łowiczanka*
Seżycki Berek	Łódź, *J. Boczar*

IMIĘ I NAZWISKO	SKĄD PRZYBYŁ	IMIĘ I NAZWISKO	SKĄD PRZYBYŁ
Salm Jan	Łódź, *Dom Zdrojowy*	Zask Chaja	Kowel, *Gósa*
Starek Karol	Stadnica, *Zobrowie*	Zatter Ruchla	Kołomyja, *Limba*
Silberman Sala	Tarnopol, *Jaśmin*	Zarobnik Chaja	Dąbrowica, *Limba*
Stern Jakób	Tarnów, *Jaśmin*	Zaleska Janina	Lwów, *Akacja*
Torski Mikołaj	Lwów, *Jutrzenka*	Archengran Jakób	Drohobycz, *Limba*
Thalenfeld Suina	Kałusz, *Jodła*	Aszkenazy Berta	Zwiawno, *C. Nadel*
Tabencka Teresa	Lwów, *Zofjówka*	Ast Lidia	Łódź, *Trzy Lili*
Tęssenbaum Jankiel	Łódź, *Lutnia*	Albert Henryk	Lwów, *St. Tomkiewicz*
Trapner Gerda	Berlin, *Dom Zdrojowy*	Apfelbaum Blina	Żohynia, *Szczęsna*
Tanetbaum Lea	Ulanów, *Lutnia*	Apte Janina	Warszawa, *Kaz, Cebulska*
Treibicz Brucha	Włodź. Woł. *Pod Górą*	Anchel Kalman	Borysław, *Trzy Lilie*
Ułaszewski Frydrych	Łódź, *Danuta*	Cirnberg Iakób	Załeszczyki, *Lwigród*
Useńska Józefa	Lwów, *Śnato*	Bajnysz Mozes	Kalisz, *Danuta*
Wohbrauch Ruchla	Łódź, *Tier*	Bajdek Anna	Lwów, *Jutrzenka*
Wiśniewski Franciszek	Łódź, *Mały Orzeł*	Brzozowski Antoni	Lwów, *J, Felkiewicz*
Wamski Władysław	Poznań, *M. Boczar*	ks, Budowski Józef	Nowe Miasto, *Łazienki*
Waydowski Leszczyn.	Lwów, *Akacja*	Byczyński Stanisław	Piotrków, *M. Orzeł*
Wond Władysław	Katowice, *M. Orzeł*	Berliński Moszek	Sosnowiec, *Biały Dom*
Werdinger Pinkas	Borysław, *Jan Rejchel*	Bilnicka Marja	Przemyśl, *Akacja*
Weisman Józef	Kraków, *Sczesna*	Buchwald Adolf	Lwów, *Kramarr*
Wadler Perla	Tarnów, *Lutnia*	Bork Otylda	Łódź, *J. Fełkiewicz*
Wrońska Stefanja	Przemyśl, *Bazar*	Berger Cecylja	Lwów, *Jodła*
Waniek Jan	Lwów, *Akacja*	Bochhowicz Adolf	Poznań *M. Orzeł*
Wegman Cila	Lwów. *Jutrzenka*	Berczowski Marjan	Lwów, *Łolzorowie*
Wagstyl Paulina	Król. Huta, *Jodła*	Billik Róża	Lwów, *J. Popper*
Wojnarowa Wiktorja	Kraków, *Świtezionka*	Borgenicht Leon	Tarnów, *Olszynka*
Wolf Leon	Rzeszów, *Danuta*	Brunseneerg Róża	Kołomyja, *Wanda*
Wolf Rachela	Lwów, *Góra*	Biller Hilda	Shosłopol, *Szczęsna*
Wojtkiewicz Eufenia	Wilno, *Jodła*	Broncerger Szymon	Katowice, *Lutnia*
Węglińska Blima	Łódź, *Szarotka*	Benberg Stanislaw	Krosno, *Zdrowie*
Wieczorek Luiza	Król. Huta, *Sanato*	Bisyko Mikołaj	Łuck, *Zdrowie*
Weis Jula	Brzeziny Łódz., *Lutnia*	Cyraniewicz Adlfina	Przemyślany, *Jodła*
Wolisch Salomea	Lwów, *Buczacz*	Cuprzyk Marja	Warszawa, *Zalesie*
Zeller Dola	Złoczów, *Wł. Rajche*	Cieszkowska Zofja	Inowrocław *Szarotka*
Zawiejser Wanda	Lwów, *Krakowiak*	Dynko Ian	Stanisławów *Pogoń*
Żyźniewska Karolina	Łódź, *Góra*	Dawer Iżak	Czerniowce, *B. Orzeł*
Zarzycka Helena	Krosno, *Buczacz*		

CZYTAJCIE, ABONUJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE

»IWONICZANKĘ«

Redaktor odpowiedzialny: Dr JÓZEF ALEKSIEWICZ, IWONICZ.

Wydawca: KOMISJA UZDROWISKOWA, DYREKCJA ZDROJOWA i Dr. J. ALEKSIEWICZ.

Drukarnia Tow. Św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowem